



The Holy See

PAPIEŻ FRANCISZEK

AUDIENCJA GENERALNA

*Plac Świętego Piotra
Środa, 27 listopada 2024 r.*

[Multimedia]

Poniższy tekst zawiera również nieprzeczytane fragmenty, które jednak należy rozumieć jako wygłoszone.

Cykl katechez. Duch i Oblubienica. Duch Święty prowadzi Lud Boży do Jezusa, naszej nadziei.

15. Owoce Ducha Świętego. Radość

Drodzy Bracia i Siostry, dzień dobry!

Po omówieniu łaski uświęcającej i charyzmatów, chciałbym skupić się dzisiaj na trzeciej rzeczywistości związanej z działaniem Ducha Świętego: na „owocach Ducha”. Co to takiego owoce Ducha Świętego? Święty Paweł wymienia je w Liście do Galatów. Píše on: „Owocem zaś ducha jest: miłość, radość, pokój, cierpliwość, uprzejmość, dobroć, wierność, łagodność, opanowanie” (5, 22). Dziewięć owoców Ducha. Ale czym jest ten „owoc Ducha”?

W przeciwieństwie do charyzmatów, których Duch udziela komu chce i kiedy chce dla dobra Kościoła, owoce Ducha – powtórzę: miłość, radość, pokój, cierpliwość, uprzejmość, dobroć, wierność, łagodność, opanowanie – są rezultatem współpracy łaski i wolności. Owoce te zawsze wyrażają kreatywność osoby, w której „wiera działa przez miłość” (Ga 5, 6), niekiedy w sposób zaskakujący i radosny. Nie wszyscy mogą być w Kościele apostołami, prorokami, ewangelistami; ale wszyscy, bez wyjątku, mogą i muszą być miłosiernymi, cierpliwymi, pokornymi,

wprowadzającymi pokój itd. Wszyscy musimy być miłośni, cierpliwi, pokorni, wprowadzający pokój, a nie wojnę.

Chciałbym zwrócić uwagę na jeden z owoców Ducha wymienionych przez Apostoła, przypominając słowa otwierające adhortację apostolską *Evangelii gaudium*: „Radość Ewangelii napędza serce oraz całe życie tych, którzy spotykają się z Jezusem. Ci, którzy pozwalają, żeby ich zbawił, zostają wyzwoleni od grzechu, od smutku, od wewnętrznej pustki, od izolacji. Z Jezusem Chrystusem rodzi się zawsze i odradza radość” (n. 1). Czasami będą smutne chwile, ale zawsze jest pokój. Z Jezusem jest radość i pokój.

Radość, owoc Ducha Świętego, ma wspólną cechę ze wszystkimi innymi ludzkimi radościami: poczucie pełni i zadowolenia, które sprawia, że chciałoby się, żeby trwała wiecznie. Wiemy jednak z doświadczenia, że tak nie jest, ponieważ wszystko tu na ziemi szybko przemija. Wszystko szybko przemija. Pomyśmy razem: młodość – szybko przemija, zdrowie, siła, dobrobyt, przyjaźnie, miłości... Czy przetrwają sto lat? Ale nie dłużej. Zresztą, nawet jeśli te rzeczy szybko nie przemijają, to po pewnym czasie już nie wystarczają, a nawet nudzą, ponieważ, jak powiedział św. Augustyn zwracając się do Boga: „Stworzyłeś nas bowiem jako skierowanych ku Tobie. I niespokojne jest serce nasze, dopóki w Tobie nie spocznie” [1]. Jest niepokój serca, aby poszukiwać piękna, pokoju, miłości, radości.

Radość Ewangelii, radość ewangeliczna, w przeciwieństwie do każdej innej radości, może odnawiać się każdego dnia i stawać się zaraźliwa. „Jedynie dzięki temu spotkaniu – lub ponownemu spotkaniu – z miłością Bożą, które przemienia się w pełną szczęścia przyjaźń, jesteśmy uwolnieni od wyizolowanego sumienia i skoncentrowania się na sobie (...) W tym tkwi źródło działalności ewangelizacyjnej. Jeśli bowiem ktoś przyjął tę miłość przywracającą mu sens życia, czyż może zrezygnować z pragnienia, by podzielić się tym z innymi?” (*Evangelii gaudium*, 8). Oto podwójna cecha radości, będącej owocem Ducha: nie tylko nie podlega nieuchronnemu zużyciu przez czas, ale jest pomnażana przez dzielenie się nią z innymi! Prawdziwą radością dzieli się z innymi i się nią „zaraża”.

Pięćset lat temu żył w Rzymie święty Filip Neri. Przeszedł on do historii jako święty radości. Do ubogich i opuszczonych dzieci ze swojego Oratorium mówił: „Dzieci, bądźcie radosne, nie chcę skrupułów ani melancholii – wystarczy mi, że nie grzeszycie”. I znowu: „Bądźcie dobre, jeśli możecie!”. Mniej znane jest jednak źródło, z którego wypływała jego radość. Święty Filip Neri żywił taką miłość do Boga, że czasami wydawało się, iż jego serce wybuchnie w piersi. Jego radość była, w najpełniejszym tego słowa znaczeniu, owocem Ducha Świętego. Święty uczestniczył w Jubileuszu 1575 r., który wzbogacił o utrzymywaną później praktykę nawiedzania Siedmiu Kościołów. W swoich czasach był prawdziwym ewangelizatorem poprzez radość. Miał też cechę jaką posiadał Jezus: zawsze przebaczał, przebaczał wszystko. Być może niektórzy z nas pomyślą: „Ale ja popełniłem ten grzech, a on nie zostanie wybaczony...”. Posłuchajcie tego: Bóg przebacza wszystko, Bóg zawsze przebacza. I to jest radość: otrzymać przebaczenie od Boga. A

kapłanom i spowiednikom zawsze mówię: przebaczajcie wszystko, nie zadawajcie zbyt wiele pytań, ale przebaczajcie wszystko, wszystko i zawsze.

Słowo „ewangelia” oznacza radosną nowinę. Dlatego nie można komunikować się ze smutną miną i ponurym obliczem, lecz z radością tego, kto znalazł ukryty skarb i drogocenną perłę. Przypominamy sobie napomnienie, które św. Paweł skierował do wiernych Kościoła w Filipi, a teraz kieruje do nas wszystkich: „Radujcie się zawsze w Panu; jeszcze raz powtarzam: radujcie się! Niech będzie znana wszystkim ludziom wasza wyrozumiała łagodność” (*Flp* 4, 4-5).

Drodzy bracia i siostry, bądźcie radośni z radością Jezusa w sercach. Dziękuję.

Pozdrowienie

Saluto cordialmente i polacchi. Siate caritatevoli e operatori di pace sostenendo coloro che stanno male e soffrono a causa delle guerre, in particolare gli ucraini nell'affrontare l'inverno. Sarà un brutto inverno per l'Ucraina. Vi benedico di cuore!

Pozdrawiam serdecznie Polaków. Bądźcie miłosiernymi i wprowadzającymi pokój, wspierając tych, którzy źle się mają i cierpią w wyniku wojen, zwłaszcza Ukraińców w zmaganiu się z zimą. Będzie to ciężka zima dla Ukrainy. Z serca wam błogosławię!

Streszczenie katechezy Ojca Świętego

W katechezie mówimy o owocach Ducha Świętego, których udziela komu chce i kiedy chce dla dobra Kościoła. Są one rezultatem współpracy łaski i wolności, wyrażając kreatywność osoby, w której „wiara działa przez miłość”. Nie wszyscy mogą być w Kościele apostołami czy prorokami, ale wszyscy mogą i muszą być miłosiernymi, cierpliwymi, pokornymi, wprowadzającymi pokój. Jednym z owoców Ducha jest radość, będąca źródłem ewangelizacji. Jeśli bowiem ktoś przyjął Miłość przywracającą sens życia, chce się dzielić tą radosną nowiną, jaką jest Ewangelia.

[1] *Wyznania*, I, 1, tłum. Zygmunt Kubiak, Warszawa 1992.

Copyright © Dicastero per la Comunicazione - Libreria Editrice Vaticana